

Wśród Nas

TYGODNIK PARAFII

pw. PRZEMIENIENIA PAŃSKIEGO W POLANIE
ROK XX 2012 NR 10 (662)

4 marca 2012 r.
II NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU
rok B



Czytania z niedzieli
- Rdz 22,1-2.9-13.15-18,
- Ps 116,10 i 15-19,
- Rz 8, 31b-34,
- Mt 17,7,
- Mk 9,2-10.

NAKARMIĆ DUSZĘ Mk 9, 2 — 10

Wśród powiedzeń hinduskich można spotkać i takie pouczenie: „Kiedy w życiu stracisz wszystko, a w twojej torbie pozostaną tylko dwa kawałki chleba, sprzedaj jeden i kup kwiat, abys mógł nim nakarmić duszę”. Przypomina ono, że człowiek ma zająć się nie tylko sprawami ciała i jego potrzebami, bo sprawy duchowe są równie ważne, jeśli nawet nie ważniejsze.

Doświadczenie trzech umiłowanych Apostołów Jezusa: Piotra, Jana i Jakuba, zwane „Przemienieniem na Górze Tabor”, było specyficznym i fascynującym karmieniem duszy. W sześć dni po wyznaniu Piotra, że wierzy iż Jezus jest Mesjaszem, doświadczyli niezwykłego spotkania: obok Jezusa w chwale, jakby Jego straż przyboczna, stanęli bohaterowie Starego Przymierza — prorok Eliasz i prawodawca Mojżesz. A z obłoku, symbolu obecności Bożej, rozległ się głos: „To jest mój Syn umiłowany, Jego słuchajcie” (Mk 9, 7). Zdumieni doświadczeniem, zastygli w uniesieniu i zachwycie, wyszeptali słowa o trzech namiotach, jakby chcąc w ten sposób przedłużyć wspaniałość zjawiska. I choć ono wnet przeminęło, nie zatarło się w pamięci Apostoła Piotra, który po wielu latach napisze w swym Liście: „I słyszeliśmy, jak ten głos doszedł z nieba, kiedy z Nim razem byliśmy na górze świętej” (2P 1, 18). Doświadczenie to było ważną obietnicą radości bycia

W tym wydaniu:

- Dzień Babci i Dziadka w przedszkolu
- Karnawał w przedszkolu
- Przyznanie sprawności zuchowych w naszej gromadzie zuchów
- JAN LIGAJ w pamięci mieszkańców

z Panem, jeżeli mieli o nim milczeć, zgodnie ze słowami Jezusa: „zanim Syn Człowieczy nie powstanie z martwych” (Mk 9, 9). Niewątpliwie niejednym raz wracali myślą do tego przeżycia, szczególnie w chwilach smutku i trudu, by utwierdzić się w swym przywiązaniu do Pana.

Życie ludzkie jest nieustanną wędrówką w nieznaną, która często łączy się z przeżywaniem ciężkich chwil. By w czasie jej trwania nie poddać się zwątpieniu, należy myślą i sercem powracać do „pokarmu duszy”, piękna i dobra porożsypanego w naszym życiu, do chwil uniesienia i radości, których doświadczyliśmy. To dlatego Bóg na Górze Tabor objawił niezwykle horyzonty życia wiecznego przed oczami śmiertelników, by były dla nich wyraźnym światłem, konkretnym znakiem, który stanie się źródłem ich wewnętrznej siły. My tę siłę znajdujemy w każdym eucharystycznym spotkaniu z Chrystusem Uwielbionym.

Człowiek jest tak niekiedy zaabsorbowany sprawami dnia codziennego, że z trudem zdobywa się na spojrzenie na całość swojego życia. Chętnie uczymy się wielu rzeczy, najmniej zaś przejmujemy się tym, jak w ogóle należy żyć.

„Przemienienie” staje się pokarmem dla duszy tylko wówczas, gdy jest otwarciem się bez zastrzeżeń na działanie słowa i łaski Chrystusa. Wówczas rozpoczyna ono drogę do nieba!

„To jest mój Syn umiłowany, Jego słuchajcie.” (Mt 17,7)

Dzień Babci i Dziadka w przedszkolu

Dzień 20 stycznia 2012 r. był długo wyczekiwany przez przedszkolaków z Punktu Przedszkolnego w Polanie. Tego dnia zaproszono wszystkie Babcie i Dziadków na uroczystość z okazji ich święta. Maluchy długo przygotowywały się, pilnie ucząc się wierszyków i piosenek, którymi miały oczarować swoich gości. Uroczystość rozpoczęła się powitaniem przez wychowawczynię Magdę Rozczyńską. Przedszkolne mamy przygotowały pięknie przystrojony stół z poczęstunkiem przy którym zasiedli wszyscy goście. Rozpoczęły się występy dzieci. Na scenie nie zabrakło wnusi przebranej za babcię oraz dziadka, który zasiadł na tronie, niczym król w koronie. Dzieci zapewniały, że kochają swoich dziadków najbardziej na świecie. Poprosiły też, by dziadkowie częściej zabierali babcie na.....spacer. Specjalnie na tę okazję przedszkolaki przygotowały program choreograficzny do tańca Woogie-boogie. Na zakończenie maluchy głośno odśpiewały „Sto lat” i wyściskały dziadków, dając w prezencie kwiatka z plasteliny umieszczonego

w czerwonym serduszkach. Po poczęstunku dzieci oprowadzały gości po swojej sali i chwaliły się pracami plastycznymi, które od początku roku gromadzą w specjalnych teczkach. Następnie wszyscy zebrali się w kółeczku, by wspólnie pobawić się przy muzyce. Dziadkowie pokazywali zabawy, w które oni bawili się, gdy byli mali. Najwięcej radości wzbudziły babcie, które zamieniały się w śpiącego niedźwiedzia, który głośno chrapał, a obudzony - żwawo łapał uciekające dzieci.

Kochani Dziadkowie - do zobaczenia w naszym przedszkolu w przyszłym roku!

Magda Rozczyńska



Karnawał w przedszkolu

Piątek 17 lutego był dniem Balu karnawałowego w Królestwie Przedszkolaków w Polanie. Na bal przybyli zaproszeni goście: Królowa (Pani Dyrektor Anna Łysyganicz), Wróżka (Pani Róża Franczak) ze swoim pomocnikiem, Indianka (wychowawczyni Magda Rozczyńska), Tygrysek, Giermek, Bliźniaczki (w te role wcieliły się przedszkolne mamy). Nie mogło zabraknąć naszych milusińskich, którzy co chwila zmieniali przebrania, przeistaczając się w kowboja, batmana, wróżkę, policjanta, królową, czy pirata. Bal rozpoczął się od powitania gości i prezentacji strojów. Wszyscy szli po specjalnie przygotowanym wybiegu przy dźwiękach muzyki Vivaldiego. Za pomysłowość w doborze stroju oklaskom nie było końca. Pani Róża w licznych zabawach i konkursach zabierała dzieci w Świat Bajek. Po tańcach przy muzyce poproszono wszystkich uczestników, by zasiedli wygodnie i obejrzeni wspólne występy rodziców i dzieci w ramach prezentacji rodzin. Następnie zaproszono gości na ucztę, gdzie serwowano różne słodkości i napoje. W kąciaku kosmetycznym

można było dokonać poprawki makijażu, bądź poprosić o przemalowanie twarzy np. w motylka. Pod koniec balu pojawiła się również Pani Dominika Podstawka, która przygotowała zabawę w łowienie niespodzianek, specjalnie przygotowaną do tego celu wędką. Zadanie wymagało nie lada zręczności, ale dzieciaki poradziły sobie doskonale. Przybyłe na bal mamy wzięły udział w konkursie karaoke i wykazały się ogromnymi talentami wokalnymi. Bal zakończył się w Krainie Magicznej Mąki, gdzie mamy z dziećmi przemieniały zwykłe balony w balony Stworki i Gniotki.

Wszystkim gościom i organizatorom bardzo dziękuję i do zobaczenia za rok.

Magda Rozczyńska



Przyznanie sprawności zuchowych w naszej gromadzie zuchów.

22 lutego w środę popielcową po Mszy świętej zuchy miały długo wyczekiwane spotkanie w bacówce.

Tego dnia drużyny ks. Jarosław Wnuk wraz z druhem instruktorem ks. Stanisławem Gołyźniakiem wręczali naszym zuchom odznaki sprawności harcerskich. Marta i Asia Stępniewskie, Karolina i Ola Oskorip, Wiktoria Borzęcka i Nina Smoleńska

otrzymały z rąk druha instruktora sprawności: pływak, rysie oko i złota rączka. Rysie oko to chyba podstawowa odznaka dla naszej gromady zuchowej która wszak nazywa się Rysie! Rysie oko to dobry obserwator leśnej przyrody, zwinny i sprawny jak ryś!

Sprawność pływaka to również nie problem dla naszych dziewcząt które chodzą lub chodziły na lekcje pływania na basenie z instruktorem. Sprawność ta oznacza, że umieją pływać ale wiedzą także jakie miejsca są bezpieczne do kąpieli, znają ćwiczenia doskonalące umiejętności pływackie.



JAN LIGAJ w pamięci mieszkańców Polany

Jan Ligaj pochodził z Chrzanowa koło Janowa Lubelskiego. Dokumenty XIX wieczne podają, że w Chrzanowie Szlacheckim było trzech gospodarzy o tym nazwisku. W młodości Jan Ligaj służył przez 8 lat w wojsku. Potem zatrudniał się w różnych przedsiębiorstwach jako stolarz, cieśla. Pracował też w Stoczni Szczecińskiej. Aż w końcu trafił w Bieszczady. Tu powstały jego pierwsze prace o tematyce bieszczadzkiej, zaczął „malować drewnem” techniką intarsji. Zatrudnił się przy budowie zapory w Solinie. Pojawiał się w Wołkowyji, gdzie poznał go Piotr Oskorip. Gdy rodzina Oskoripów przesiedliła się do Polany, to krótko potem w 1967 roku osiedlił się tu także Jan Ligaj. Zamieszkał w domku kempingowym w sąsiedztwie gospodarstwa Podrazów. W Polanie, zajmował się stolarką, był pracownikiem tutejszej Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej. Jan Ligaj posiadał ważną cechę – człowieka społecznika. Udzielał się społecznie na rzecz kultury przy Świetlicy i Bibliotece Wiejskiej współtworząc Izbę Pamięci, fotografując przy jednoczesnym tworzeniu intarsji drzewnej, ucząc tej trudnej sztuki chętnych spośród młodych i starszych mieszkańców Polany. O panu Janie Ligaju napisał wójt gminy w Stryszowie – w pięknie wydanym folderze o Ziemi Stryzowskiej pt. „Malowane drewnem”. Napisał o nim jako o twórcy, o artyście rzeźbiarzu, o człowieku którego cechuje, nie tylko niezwykle wycucie piękna, ale estetyka i precyzja wykonania wierna oryginałom. Wystawę swoich prac i innych twórców amatorów zorganizował w Świetlicy Wiejskiej 21 lipca 1971 r. Wystawa trwała do 10 sierpnia i cieszyła się ogromnym powodzeniem. Wspólnie w czynie społecznym z panem Ligajem mieszkańcy porządkowali teren wokół Świetlicy mając w planie utworzenie tzw. „Zielonej Świetlicy” na okres wakacji i nie tylko. Działał również na niwie teatralnej, występując w sztuce reżyserowanej przez Marię Faran pt.: „Lekarz mimo woli” (która wystawiona była 18 maja 1969 r.) oraz w innych programach estradowych pisząc nawet własne teksty. Pan Ligaj brał czynny udział w staraniach mieszkańców Polany o pozwolenie na

A po zdobyciu sprawności złota rączka dziewczyny chyba trochę wyręczą nie tylko druha drużynowego na zbiórkach i biwakach ale także swoich tatusiów w domach. Po zdobyciu tej odznaki umieją bowiem sprawnie posługiwać się podstawowymi narzędziami, potrafią wbić gwóźdź, naprawić niektóre zepsute sprzęty, udekorować harcówkę.

Oby tak dalej dzielne zuchy! Czuwaj!

Karolina Smoleńska

otwarcie kościoła tzn. na korzystanie z zdewastowanej cerkwi. Po otrzymaniu pozwolenia w grudniu 1969 r. razem z mieszkańcami uczestniczył w porządkowaniu świątyni i w koniecznych pracach remontowych. W tejże świątyni ufundował pięknie wykonany techniką intarsji drzewnej: ołtarz i tabernakulum. Wykonywał je w gościnnym obejściu Oskoripów gdzie miał więcej miejsca do pracy.



Intarsja stołu ołtarzowego przedstawia w łukowatym oknie krzyż na niewielkiej skale Golgoty, czarny krzyż na tle jasnej smugi światła skierowanej do nieba. Z krzyża ku ziemi spływają szarfy niczym stuła kapłana. W tle widać ciemniejszą plamę zagonu, z którego wyrastają źdźbła zboża z dorodnymi kłosami. A w dali górski krajobraz Judei. Intarsja tabernakulum to postać świętego pasterza ze stadem owiec na górskim pastwisku. W lewej dłoni Pasterz trzyma pastorał a prawe ramię jest wysoko uniesione i wskazuje kierunek ku niebu.

Jedną z bardziej udanych prac Jana Ligaja, która była na wielu wystawach, to scena babci Oskoripowej z krzyżem z ręki przed rodzinnym domem gdy modlitwą odgania nadchodzącą burzę.

Pan Jan Ligaj podczas ponad dziesięcioletniego pobytu w Polanie, dał się poznać jako człowiek czynu i wielkiej wrażliwości artystycznej. Wspólnie ze Zdzisławem Pękalskim, Leonem Chrapko, Jędrkiem Wasilewskim „Połoniną” i innymi twórcami w 1978 roku stworzył nieformalną Bieszczadzką Grupę Twórców Kultury. W Zagórzu powstała galeria stowarzyszenia, Jan Ligaj został jej kustoszem. A jednocześnie prowadził w Zagórzu swoją pracownię intarsji i rzeźby. Czasem odwiedzał Polanę. Zmarł w wieku 81 lat, 7 października 2009 roku, w dniu święta MB Różańcowej.

M.Faran, W.Smoleński

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE II NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU

1. Od pewnego czasu każda druga niedziela Wielkiego Postu jest szczególnym czasem modlitwy i duchowej bliskości z misjonarzami, jest okazją do czynów pokutnych podejmowanych w intencji misjonarzy i misyjnego działania Kościoła. Jednym z nich, obok modlitwy i postu, jest jałmużna, dlatego prosimy – zgodnie z decyzją Konferencji Episkopatu Polski – o misyjną jałmużnę, zbieraną do puszek w kościołach i kaplicach w całym kraju na rzecz Dzieła Pomocy „Ad Gentes”. Zebrane ofiary są przeznaczone na wsparcie ponad 2100 polskich misjonarzy głoszących Dobrą Nowinę w 96 krajach świata. Są obecni niemal wszędzie: wśród Eskimosów i Pigmejów, na pustyniach Sahary, w lasach Amazonki, w górskich miejscowościach południowoamerykańskich Andów i na terenach, gdzie ciągle trwają walki.
2. Msze Święte w niedziele Wielkiego Postu o godzinie 8.00, 11.00, 17.30. Gorzkie Żale o godzinie 17.00. Za pobożny udział w „Gorzkich Żalach” i „Drodze Krzyżowej” odprawianych w kościele można dostąpić odpustu zupełnego.
3. W piątek o godzinie 17. 00 zostanie odprawiona Droga Krzyżowa.
4. Przygotowanie kościoła na Święta Wielkanocne: Dyrda Anastazja, Łysyganicz Dorota, Matuszczak Beata, Mikrut Józefa, Przybylska Danuta, Smoleńska Karolina.
5. W następną niedzielę po Mszy św. o godz. 11.00 spotkanie rodziców dzieci przygotowujących się do Pierwszej Komunii Św.
6. Za sprzątnięcie kościoła składamy serdeczne ”Bóg zapłać” Paniom: Wiercińskiej Bożenie i Hermanowicz Angeli. Na przyszły tydzień zapraszamy Panie: Hermanowicz Agatę i Froń Barbarę.



Trzy namioty

Ludzie mają różne pomysły. Niektóre są trafne, albo przynajmniej realne, a inne całkowicie nierealne. Nawet do tego stopnia, że budzą śmiech. Czasem ktoś wyskoczy z jakąś inicjatywą i okazuje się, że wszyscy są zaskoczeni i traktują to jako dobry żart. Pomysł Piotra o postawieniu trzech namiotów był zupełnie niepremyślany. Trudno jest jednak dziwić się temu, kiedy przestraszony, a może nawet przerażony, nie wiedział, co mówi. Najcenniejsza jednak była pierwsza część wypowiedzi Piotra: „*Rabbi, dobrze, że tu jesteś...*”. Istotnie ta obecność trzech apostołów na górze uświadomiła im jeszcze bardziej, kim jest Jezus Chrystus.

Panie Jezu Chryste, który zabrałeś ze sobą na górę Przemienienia Piotra, Jakuba i Jana, pozwól nam wnikać w tajemnicę jedności między Tobą a Twoim Ojcem. Niech świadectwo miłości Ojca do Ciebie utwierdzi nas w czynieniu dobra i trwaniu w miłości.

W najbliższym tygodniu imieniny obchodzą
Kazimiera Buć, Kazimierz Maj, Kazimierz Przybylski,
Kazimierz Torbiński, Oliwia Krakowska, Katarzyna Hermanowicz.
Solenizantów zapraszamy na Mszę św. w piątek o godz. 17:00